

Biuro to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urzędowych w drukarni St. Gieszkowskiego.

IMIĘNA RZYMSKIE.

Jutro Euzeb M.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10.
miesięczne złp. 4.

IMIĘNA SŁAWIAŃSKIE.

Jutro Dobrowoy.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien i godzina	Barometr. do 10 R red. w miarze Paryzkiej	Stępnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska pogodowe i różne uwagi
7	27" 6" 54.8	+ 10, 4	4, 22	Zaden	Pogoda z Chmurami	
12	6, 33	+ 14, 5	4, 31	Północny średni	Pochmurno	Dészcz
3	6, 124	+ 17, 4	3, 88	" słaby	"	Dészcz
9	6, 123	+ 12, 4	4, 15	Zaden	Pogoda z Chmurami	

Cześć Urzędowa.

Nro. 2999.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż wskutek uchwały Senatu Rządzącego z dnia 7 Lipca r. b. N. 3899. sprzedane zostaną kramy, rządowe w rynku Krakowskim położone, na rozebanie, przez licytacją publiczną, dnia 25 Sierpnia r. b. w godzinach przed południowych w Wydziale dochodów publicznych odbyć się mającą a mianowicie: kramy, owsiane zwane, N. 276. i 277, kramy warzeczne N. 96 i 97, kramy mydlarskie od N. 106 do 114, kramy szklarskie od N. 119 do 129, kramy sadelne od N. 138 do 136, kramy piernikarskie od N. 147 do 150, kramy olejne od N. 173 do 196, kramy mącznicze na wschodzie od N. 211 do 224, na zachodzie od N. 249 do 251, oraz wystawy nad miejscami mączniczymi od N. 197 do 210, i od N. 366 do 248, niemniej kramy śledziarskie od N. 231 do 235. Cena szacunkowa pomienionych kramów

w kwocie złp. 542 gr. 18 jest ustanowiona. Chęć kupna mający zaopatrzenie w gotowe pieniądze, w terminie powyżej oznaczonym i miejscu wyrażonem znajdować się zechcą, na wadium 1/10 część kwoty szacunkowej złożona być będzie wiona, utrzymujący się przy kupnie kramów winien będzie kwotę z licytacji wynikłą natychmiast zapłacić, a następnie kramy przez siebie zakupione dnia 2 Września r. b. własnym kosztem rozebrać i najdalej w dniach 10ciu z placu rządowego zupełnie uprzętać.

Kraków dnia 15 Lipca 1836. r.

X. BYSTRZONOWSKI.

(3r.)

Za Sekretarza, *Bialecki.*

Dnia 16 Sierpnia b. r. o god. 10 ranniej w sukienicach w rynku miasta Krakowa licytacja publiczna ruchomości po niegdy Magdalenie z Bartszów pierwszego Cenerowej, ostatniego ślubu Kaweckiej pozostałych jako: to: sreber, kulczyków dyamentowych, łańcuszka złotego, koralu, Tabakierok, chustek, szalów, siodła z czaprakiem, i t. d. od-

Będzie się, za gotową zaraz zapłatę w monecie courant; kosztowności wymienione można każdego czasu zobaczyć w biurze komornika podpisanego.

Kraków dnia 4 sierpnia 1836 r.

(2r.) Skorczyński, kom. sąd.

ZAPOZEW EDYKTALNY

Sąd Policyi Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.

Zapozywa Kaspra Muchę włościanina z gminy Złotej powiatu Skałbmierskiego Wojew. Krakowskiego przedostatnio w tejże gminie, przy swym ojcu Antonim Musze gospodarzu rolniku, a następnie w Dominii Szedliszewicach Galicyi Austryackiej za parobka u włościanina Kazimierza Lisa pozostającego, o zbrodnią usiłowanego rozbojniczego morderstwa i występku przeniwierzania się obwinionego, zbiegłego, i onemuż nakazuje ażeby dla usprawiedliwienia się ze swego obwinienia najdalej w przeciągu dni sześćdziesiąt w sądzie poprawczym w mieście Chęcinach posiedzenia odbywajícím, stawiał się.

Chęciny dnia 30 czerw. 12 lipca 1836 r.

prezydujący,

PRZESMYCIEL

(1r.)

Grabowski.

— Z Warszawy 3 Sierpniu. —

Zawczoraj dyrekcyja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego odbyła publiczne zdanie sprawy z czynności ubiegłego 20 od związania się towarzystwa półrocza. W zastępstwie Dyrektora głównego prezydującego w kommissyi rządowej przychodów i skarbu zagał posiedzenie radzca stanu. Prezes banku polskiego następującym głosem: »Panowie! półroczne zdanie sprawy dyrekcyi głównej towarzystwa kredytowego, jakkolwiek jednostajna przedstawiają czynności, obudzają zawsze interes publiczny; dotyczą bowiem instytucyi, od której rozpoczęło się odrodzenie finansowe naszego kraju, i która w rezultatach swych działań na znaczną część

prywatnych majątków, równie jak i na kredyt publiczny, wpływ bardzo ważny wywiera. — W upłynioném półroczu zamknięł się panowie księgę pożyczek, która przez lat 10 właśnie po raz pierwszy otwartą została; jakaż różnica tych epok! w ówczas mała liczba stowarzyszonych, załgdwie towarzystwa zawiązać się dająca, dziś nie maż prawie właściciela ziemi, któryby do towarzystwa nie należał; w ówczas towarzystwo bez pomocy rządu i znacznego skarbu publicznego zaliczeń istnieć nie mogące, dziś jest w stanie zwrócić zaciągnięto pożyczki i przyniesienia w końcu ulgi stowarzyszonym nieploną dające nadzieję; w ówczas listy zastawne z niechęcią przyjmowane od tych nawet wierzycieli, co należności swojej od niewypłacalnych dłużników przez długi przeciąg czasu na próżno oczekiwali, dziś poszukiwane od wszystkich klas mieszkańców i przenoszone nad najbezpieczniejszą hipoteczną lokacyę. Ależ w tym przeciągu czasu nie zaszło zmian i ważnych wypadków! nie zachwiała one, ani wywarły nie korzystnego wpływu na instytucyę, która osnowana na trwałych prawa własności zasadach, kierowana przez światłych naczelników, wspierana gościwą pracą i poświęceniem się obywateli, przy silnej zawsze pomocy rządu była zdolna przetrwać krytyczne wypadki, i mimo nich, staje na szczyble świetności, jakiego załgdwie spodziewać się można było. — Powołani nowemi wyborami do urzędowania w komitecie i dyrekcyi głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego, zastajecie panowie ułatwioną już pracę. Towarzystwo, zakończywszy udzielanie pożyczek, otdąd zajmować się będzie jedynie ściąganiem swoich należności i umorzeniem listów zastawnych. I ta jednak wytrwałości i usilnej pracy w pełnieniu obowiązków potrzeba; idąc w ślad poprzedników swoich, starajcie się panowie z ścisłością je wykonać a zarazem i na przychylnosć rządu zasłużyć; nie spuszczać panowie nigdy z uwagi, że jesteście jedyną magistraturą, w której z wyboru współziomków

do publicznego urzędowania powołani jesteście. Starajcie się zasłużyć na względy rządu, jak już zaufanie współobywateli zyskaliście, a nie tylko zapewnicie dobro towarzystwa, ale i krajowi codziennie staniecie się prawdziwie użytecznymi.

— Ze Lwowa. —

Z Bielska dnia 5 sierpnia donoszą, iż między 10 a 11 godz. rano okropny pożar tamże wybuchnął; iż w pierwszych dwóch godzinach cały rynek, kościół i szkolne zabudowanie ogarnął, a do wieczora przy odchodzie poczty nie był jeszcze wcale ugaszony. Trudno było się dostać z jednej ulicy do drugiej i jeszcze nie można ocenić szkody; na szczęście pogorzalców większa część domów assekurowana.

Także i miasto Biała było w wielkiem niebezpieczeństwie, wiatr niósł ogień na nie, a kościół ewangeliczny i budy jarmarkowe zajmowały się tu i owdzie, lecz przez roztropny i dzielny rządyk ocalone zostały. G.L.

— Wiedeń 31 Lipca. —

Ciąg dalszy odmiaru zasłużonych w c. k. wojsku: Majorami zostali kapitanowie i rotmistrze: Hubert Wagner, z pułku piechoty arcyksięcia Albrechta N. 44; Ernest Kiss de St. Clemer i Itebe, z pułku huzarów króla Sardyńskiego N. 5; Michał Deseöffly de Csernek et Tarkö, z pułku huzarów arcyksięcia Józefa N. 2; Franciszek Parthenschlager, z pułku huzarów Cesarza N. 1; Adam hrabia Teleky de Szek, z pułku huzarów Palatyna N. 12. i Fryderyk Reusz, z pierwszego pogranicznego pułku piechoty Szeklerów N. 14, wszyscy z pułku Alojzy Howiger, z pułku piechoty arcyksięcia Szczepana N. 58, w pułku piechoty arcyksięcia Ludwika N. 8; Kajetan z Zagorza Zbierzowski z pułku piechoty Arcyksięcia Ludwika N. 8, w pułku piech. Arcyksięcia Szczepana N. 58; Józef Haymann de Hainthal, z pułku piechoty kawalera de Luxem N. 27, w pułku piechoty Richtera N. 14; Franciszek Richter de Binnenthal, z pułku piechoty Richtera N. 14, w pułku piecho-

ty kawalera de Luxem N. 27, i Karol baro Lederer, z pułku huzarów króla Würtberskiego N. 6, w pułku huzarów Arcyksięcia Józefa N. 2.— Krystyjan baron de Wimpffen, major pensjonowany, został majorem placu w Bregencji. (Doł. u.)

— Z Londynu 29 Lipca. —

Gazety greckie z d. 27 z, m. donoszą o bitwie stoczonej na wyspie Kandyi, między połączonemi Turkami i Grekami Olimpu z jednej, a egipskim gubernatorem tejże wyspy, Emin paszą, z drugiej strony. Ten ostatni lubo miał 4000 ludzi a tamci wystąpili tylko w 600, został jednakże na głowę pobity.

Pod tą samą datą donoszą z Aten, że w całej Grecji daje się postrześć mocna niespokojność umysłów. Do Peloponezu wpadły bandy uzbrojone i rabowały tamęczych mieszkańców, którzy z tego powodu dla własnej obrony uzbroić się musieli. Flota Angielska pod admirałem Rowley, zawinęła do Korfu. Mówiono w Grecji, że Anglia wspólnie z Francją zajmą wyspę Kandyę, aby w jej posiadaniu, mieć rękojmię względem Mehmeda-Alego.

— Dnia 31 Lipca. —

Pan Lushington oświadczył w izbie niższej, że poda wniosek do prawa o wykluczenie biskupów z obrad sejmowych dla ich szkodliwego wpływu na sprawę kościoła anglikańskiego i na przywiązanie ludu do tejże. Nieco dawniej p. O'Conell zrobił już podobny wniosek, do prawa, który jednak na ów czas casnąć musiał dla małej liczby zwolenników; teraz zaś wśród ciągłych zatargów kościelnych może spodziewać się większości za sobą.

Na przyłdku dobrej nadziei rada prawodawcza uchwaliła zaprowadzenie banku rządowego pod nazwą: «Bank przyłdku dobrej nadziei.» G. P. S.

— Z Paryża 31 Lipca. —

Dziennik *la Pair* donosi, jak twierdzi, z wiarogodnego źródła, że dotąd 3 osoby wy-

krty, które przebrane w mundur gwardzisty narodowego, chciały tym sposobem zbliżyć się do monarchy i odebrać mu życie. Na dni dziesięć przed uroczystościami lipcowemi policya zawiadomiona została o powyższych zamachach i w skutek tego nastąpiły owe liczne przyaresztowania osób.

Odpowiedzialny wydawca dziennika *National* p. Persat na trzy miesiące więzienia i zapłacenie 1000 franków, a redaktor gazety *la France* na 2 miesiące więzienia i 1000 frankury skazani zostali za artykuł w którym są przysięgłych znależ apologią zamachu Alibauda.

Od granic hiszpańskich piszą, że generał Gomez otoczony zewsząd Krystynistami, opuścił San Jago i przedsięwziął odwrotny marsz przez rzekę Minho; tym sposobem o 24 godzin wyprzedził generała Espartero, który łącznie z gubernatorem Galicyi, Latre ścigał go niedłustannie.

Z Bajony donoszą pod 27 lipca że zaciąganie się ochotników francuzkich do służby hiszpańskiej nadspodziewanie dobrze i prędko postępuje; w krótcie kilka oddziałów uda się do legii cudzoziemskiej. Znaczniejszych jeszcze posiłków oczekują z Anglii, której rząd żadnej nie szczędzi ofiary dla sprawy krystynistów.

Władze w Valladolid utworzyły nieustającą Juntę w celu bronienia tej prowincyi przeciw karlistom, w razie gdyby tam chcieli przenieść wojnę domową. G. P. S.

— Z *Modrytu* 23 *Lipca*. —

Nadeszły tu depesze od gubernatora Walencyi, z których dowiadujemy się, że tenże pobili około 3000 powstańców pod dowództwem Seradora i zabrał im wszystkie zapasy wojenne. Późniejsza depesza donosi, że Manuel Sanchez odniósł znaczne zwycięztwo nad powstańcami dowodzonymi przez naczelników Vida i Peinado. G. P. S.

— Z *Lisbony* 14 *Lipca*. —

Dziś o 2 z południa zajął się ogień w skarbcu i zniszczył cały gmach; pożar był

tak gwałtowny że ledwie zdolano ocalić ważne papiery i pieniądze, przenosząc je do kościoła OO. Dominikanów i na inne bezpieczne miejsca. G. P. S.

— *Nowy York* 23 *Czerwca*. —

Powszechnie tu głoszą, że nasz prezydent odbędzie podróż do Anglii, będąc tam zaproszony przez króla Wilhelma, skoro tylko uwolni się od swych obowiązków. Podróż taka nader byłaby przyjemna dla j. Jackson po długich jego pracach a zwiedzenie cudów starożytności odmłodziłoby siły jego. Niema wątpliwości że w całej Europie mile byłby przyjęty i uważany za jednego z najznakomitszych tegoczesnych ludzi. G. C. W.

— Z *Kahiru* 25 *Czerwca*. —

Zdaje się, że Anglia i Francya nakłoniły paszę, ażeby tego lata floty swoje na morze nie wysłał, co z tą wnoszą, że właśnie o tej porze gdy to zwykły czynić, cała flota znajduje się w porcie, a załogi okrętowe do połowy zmniejszone i ludzie z nich wgląd kraju posłani.

Słychać że Mechmed Ali nie pojedzie już do Syrii, lecz posłał podobno (koszary sły) Ibrahim pasza do niego przybył G. C. W.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 do dnia 13 Sierpnia.

Wisniewska Katarzyna, Silberstein Emanuel Tarowska Pelagia, Malewska Marya z Polski; Boppo Karol, Kaltschielt Andrzej, Lewide Bermann, Kirchner Ferdynand, Roskoszna, Fek, Beck, z Galicyi; Gierich August, Weichart Gustaw, Reichel Rudolf, Reichel Emilia, Kisek Franciszek, Wauer Hermina, Braun Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Nowakowski Stanislaw, Littke Wawrzyniec, do Polski; Dziechowska Marya, Eder Ignacy, do Galicyi.